



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Piotr Telusiewicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 17 kwietnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Towarzystwa Ubezpieczeń [...] spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8 grudnia 2020 r., I ACa 1038/19,
w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o ukształtowanie stosunku prawnego,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Piotr Telusiewicz Tomasz Szanciło Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

A. K. pozewem z 13 listopada 2018 r., skierowanym przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W., wniosła o ukształtowanie – na podstawie art. 357¹ § 1 k.c. – stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej łączącej posiadacza samochodu osobowego [...] o nr rej. [...] i pozwanego przez ustalenie granicy odpowiedzialności pozwanego z tytułu należnego poszkodowanej odszkodowania do sumy gwarancyjnej wynoszącej 18 163 625 zł.

Wyrokiem z 30 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił granicę odpowiedzialności Towarzystwa Ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza ww. pojazdu w stosunku do powódki, poszkodowanej w wyniku wypadku komunikacyjnego mającego miejsce 25 stycznia 2002 r., spowodowanego przez M. B., do kwoty 15 047 900 zł (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt 3).

Wyrokiem z 8 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, oddalił apelację (pkt 1) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 2).

Sąd Apelacyjny wskazał, że po stronie powódki powstało roszczenie o ustalenie odpowiedzialność pozwanego do sumy gwarancyjnej wynikającej z art. 23 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (aktualnie: tekst jedn. Dz.U. 2023 r. poz. 2500; dalej: „u.u.o.”) w zmodyfikowanej wysokości, oparte na art. 189 k.p.c. Aktualna suma wypłat z umowy ubezpieczenia, której dotyczy polisa nr [...], odpowiada kwocie 1 801 515,32 zł (z dwóch szkód), przy sumie gwarancyjnej w wysokości 2 400 000 zł.

Według Sądu Apelacyjnego przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej spowodowało konieczność przyjęcia zobowiązań do wprowadzenia norm prawnych w wyższym stopniu chroniących ubezpieczonych. Procesy ekonomiczne z okresu po 2004 r. a także – będący ich wynikiem – wzrost wynagrodzeń i zamożności społeczeństwa skutkowały również wzrostem cen towarów i usług. To z kolei spowodowało wzrost kwot zasądzanych z tytułu odszkodowań. Były to procesy, które zachodziły stopniowo, co jednak nie pozbawia ich ostatecznego efektu waloru nadzwyczajności w rozumieniu przytoczonego wyżej

przepisu. W późniejszym okresie doszło do stopniowego podnoszenia progów sum gwarancyjnych, odpowiednio z 350 000 euro aż do 5 000 000 euro.

W świetle wyżej przedstawionej wykładni nadzwyczajnej zmiany stosunków, uwzględniającej zmiany makroekonomiczne i prawne, które zaszły w Polsce po 1989 r., Sąd Apelacyjny uznał, że powódka wykazała istnienie wspomnianej przesłanki. Zmian, o którym mowa w sprawie, strony umowy ubezpieczenia łączącej sprawcę szkody z poprzednikiem prawnym pozwanego nie mogły przewidzieć. Trudno było oczekiwać, zwłaszcza od powódki, jako nieprofesjonalisty w tej dziedzinie, możliwości przewidywania wpływu zmian makroekonomicznych na wysokość sum gwarancyjnych. Okoliczność ta nie wymagała zatem dowodu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadne było obciążenie obu stron skutkami nadzwyczajnej zmiany stosunków. W konsekwencji Sąd ten podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie przyjęcia jako górnej granicy odpowiedzialności 70% tej sumy gwarancyjnej (wynikającej z obecnie obowiązujących przepisów).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucono:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 357¹ k.c. przez jego błędne zastosowanie, polegające na dokonaniu waloryzacji sumy gwarancyjnej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w niewłaściwy sposób, to jest przez przyjęcie, że podstawą do dokonania waloryzacji powinna być aktualna wysokość sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, określona przepisami prawa obowiązującymi w chwili orzekania, a nie wysokość szkody określonej na podstawie wypłaconych już poszkodowanej (powódce) świadczeń i świadczeń, których wypłata jest przewidywana w przyszłości, w tym zwłaszcza świadczeń rentowych, a w konsekwencji pominięcie rozważenia interesów stron, tj. przez ustalenie nowej wysokości sumy gwarancyjnej na poziomie wielokrotnie przewyższającym wysokość szkody powódki i przez to nieobciążenie jej jakąkolwiek częścią ryzyka zmiany stosunków;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 zd. 2 k.p.c. przez niedopuszczenie (z urzędu) dowodu z opinii

biegłego na okoliczność wysokości szkody powódki, a w szczególności wartości świadczeń, w tym zwłaszcza świadczeń rentowych, których wypłata w przyszłości może być konieczna do zaspokojenia potrzeb powódki w związku z wypadkiem, którego skutków domaga się usunięcia na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Powódka złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie rozważań należy poczynić uwagi natury ogólnej. Nie ulega wątpliwości, że dopuszczalne jest przekształcenie treści stosunku ubezpieczenia przez odpowiednie podwyższenie sumy gwarancyjnej na podstawie art. 357¹ § 1 k.c. Należy w tym w wypadku wykazać, że po powstaniu stosunku prawnego doszło do nadzwyczajnej zmiany stosunków. Wielokrotnie w tym względzie wypowiadał się Sąd Najwyższy (zob. np. uchwały SN: z 26 listopada 1991 r., III CZP 122/91; z 31 maja 1994 r., III CZP 74/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 237; uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 55; postanowienie SN z 30 stycznia 2008 r., III CZP 140/07; wyroki SN: z 13 stycznia 2000 r., II CKN 644/98; z 21 września 2011 r., I CSK 727/10; z 17 października 2012 r., II CSK 646/11; z 30 maja 2017 r., IV CSK 445/16). Klauzula *rebus sic stantibus* może mieć zatem zastosowanie do umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Jest to niezbędne dla zapewnienia realnej ochrony ubezpieczonego, zwłaszcza wobec zmiany funkcji ubezpieczeń komunikacyjnych w stosunkach społeczno-gospodarczych. Ponadto znajduje to podstawę w art. 22a ust. 2 u.u.o., w którym wskazano, że zakład ubezpieczeń, przekazując poszkodowanemu lub uprawnionemu z umowy ubezpieczenia informację o możliwości wyczerpania się sumy gwarancyjnej, informuje jednocześnie o możliwości wytoczenia powództwa do właściwego sądu o ukształtowanie, na podstawie art. 357¹ k.c., stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia.

Takiego podejścia nie powinno zmienić wejście w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych

w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej (dalej: u.s.u.o.p.). Podnieść bowiem należy, że przed wejściem w życie tejże ustawy (co nastąpiło 28 września 2019 r.) wyłączną ochronę poszkodowanym zagrożonym wyczerpaniem sumy gwarancyjnej zapewniał właśnie art. 22a u.u.o., który nie został uchylony i nadal obowiązuje. Zatem celem ustawodawcy nie było zastąpienie uprawnienia poszkodowanego do wystąpienia z powództwem opartym na art. 357' § 1 k.c. roszczeniem o wypłatę renty wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (dalej: UFG) na warunkach określonych ustawą z 19 lipca 2019 r., a stworzenie dodatkowego rozwiązania prawnego zabezpieczającego interes poszkodowanego. Potwierdza to *expressis verbis* art. 2 *in fine* u.s.u.o.p., z którego wynika, że określone tam roszczenie do UFG (o wypłatę renty) istnieje, jeżeli zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do jego wypłaty na podstawie orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż ustalona w umowie ubezpieczenia. Roszczenie określone w art. 2 u.s.u.o.p. stwarza zatem dodatkowe zabezpieczenie dla poszkodowanych (ograniczone do renty), którzy nie uzyskali orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż przyjęta w umowie ubezpieczenia, umożliwiając uzyskanie renty od UFG za okres od dnia wyczerpania sumy gwarancyjnej. Ustawodawca przyznał poszkodowanym – na podstawie art. 2 i 7 u.s.u.o.p. – roszczenie w stosunku do UFG o dalszą wypłatę renty do wysokości sumy gwarancyjnej (łącznie z już wypłaconymi świadczeniami) obowiązującej w chwili zgłoszenia roszczenia o dalszą wypłatę renty. Jednakże na podstawie art. 3 u.s.u.o.p. UFG zobowiązany jest do wypłaty renty tylko za okresy przypadające po 28 września 2019 r. Za okres wcześniejszy odpowiadają ubezpieczyciele (zob. wyrok SN z 19 września 2023 r., II CSKP 1111/22).

Ponieważ skarga kasacyjna oparta została na obu podstawach kasacyjnych, w pierwszej kolejności rozważyć należało podniesiony zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 232 zd. 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy uznał ten zarzut za niezasadny. W orzecznictwie podkreśla się, że dla przeprowadzenia dowodu z urzędu, a zatem w istocie zastąpienia inicjatywy dowodowej strony inicjatywą dowodową sądu, konieczne jest zaistnienie szczególnych okoliczności, przykładowo zachodzi potrzeba ochrony interesu publicznego, istnieje podejrzenie fikcyjności procesu lub próby obejścia prawa przez

strony. W przypadku strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika z reguły wskazane jest w pierwszej kolejności skorzystanie przez sąd z uprawnienia do udzielenia pouczeń co do czynności procesowych zgodnie z art. 5 k.p.c., a dopiero, gdyby to okazało się niewystarczające, przeprowadzenie dowodu z urzędu. Jeżeli strona jest reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego inicjatywa dowodowa sądu powinna być ograniczona do przypadków zupełnie wyjątkowych, albo wręcz całkowicie wykluczona (wyrok SN z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 143/24).

W niniejszej sprawie wymienione powyżej przypadki nie występowały. Obie strony postępowania były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, co stanowiło formalną gwarancję składania merytorycznych wniosków dowodowych.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego.

Sądy obu instancji jako kryterium modyfikacji przyjęły aktualną wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, określoną w przepisach obowiązujących w chwili orzekania. Powołały się zatem na wysokość sumy gwarancyjnej wynikającej z art. 36 ust. 1 pkt 1 u.u.o. Sąd Okręgowy wskazał, że odnosi się do „kwoty 5.000.000 euro, stanowiącej na dzień wniesienia powództwa równoważność kwoty 15.047.900,- złotych przy przyjęciu kursu euro obowiązującego w dniu 13 listopada 2018 roku na kwotę 4,9940 złotych”. Natomiast Sąd Apelacyjny, przyjmując za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, uznał za słuszne odniesienie się do wysokości sumy gwarancyjnej aktualnej w dacie orzekania.

W kontekście tak ukształtowanego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, słuszny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 357¹ k.c. przez jego błędne zastosowanie, polegające na dokonaniu waloryzacji sumy gwarancyjnej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w niewłaściwy sposób, to jest przez przyjęcie, że podstawą do dokonania waloryzacji powinna być aktualna wysokość sumy gwarancyjnej

w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych określona przepisami prawa obowiązującymi w chwili orzekania.

Przypomnieć należy, że przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości związane właśnie z kryterium waloryzacji sumy gwarancyjnej określonej w umowie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, wynikającej z nieobowiązujących już przepisów przewidujących niższą jej wysokość, niż przepisy obowiązujące w chwili orzekania. Wypowiadając się w kontekście przedstawionego zagadnienia, Sąd Najwyższy wskazał, że wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych określona w przepisach obowiązujących w chwili orzekania nie może stanowić jedynego kryterium waloryzacji na podstawie art. 357¹ k.c. (uchwała składu siedmiu sędziów SN z 15 stycznia 2025 r., III CZP 17/24). Powtórzyć za Sądem Najwyższym trzeba więc, że aktualna wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych określona w przepisach obowiązujących w chwili orzekania nie może być wykorzystywana automatycznie. Jednak wysokość sumy gwarancyjnej nie może być też bezrefleksyjnie pomijana przez sąd. Stosując art. 357¹ k.c., w kontekście modyfikacji wysokości sumy gwarancyjnej, sąd musi mieć na uwadze aktualną wysokość sumy gwarancyjnej i uwzględnić ją odpowiednio do ustalonego stanu faktycznego.

Biorąc powyższe pod względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego, zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c.

Piotr Telusiewicz

Tomasz Szanciło

Krzysztof Wesołowski

[r.g.]